

Sygn. akt V ACa 713/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Przybylska (spr.)
Sędziowie:	SA Anna Daniszewska SO del. Leszek Jantowski
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Halina Szulc

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa E. P., Z. P., M. G., E. R. i L. B.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 16 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 55/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 2 (drugim) w zakresie zasądzonych odsetek o tyle tylko, że zasądza odsetki ustawowe od kwoty 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych od dnia 27 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;

2) w punkcie 3 (trzecim) w zakresie zasądzonych odsetek o tyle tylko, że zasądza odsetki ustawowe od kwoty 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych od dnia 3 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz każdej z powódek kwotę po 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 713/16

UZASADNIENIE

Powódki, E. P. (ad. 1), L. B. (ad.2), E. R. (ad.3), wniosły o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. następujących kwot:

- 80.000 zł na rzecz powódki E. P. tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża M. P. (1) wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty,

- 20.000 zł na rzecz powódki E. P. tytułem stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w wyniku śmierci najbliższego członka rodziny wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty,

- 80.000 zł na rzecz powódki L. B. tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca M. P. (1) wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty,

- 10.000 zł na rzecz powódki L. B. tytułem stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w wyniku śmierci najbliższego członka rodziny wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty,

- 80.000 zł na rzecz powódki E. R. tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca M. P. (1) wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty,

- 10.000 zł na rzecz powódki E. R. tytułem stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w wyniku śmierci najbliższego członka rodziny wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka Z. P. (ad.4), oraz M. G. (ad. 5) w odrębnie złożonych pozwach w sprawach o sygnaturze akt(...) wniosły o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. następujących kwot:

- 80.000 zł na rzecz powódki Z. P. tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca M. P. (1) wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty,

- 10.000 zł na rzecz powódki Z. P. tytułem stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w wyniku śmierci najbliższego członka rodziny wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty,

- 80.000 zł na rzecz powódki M. G. tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca M. P. (1) wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty,

- 10.000 zł na rzecz powódki M. G. tytułem stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w wyniku śmierci najbliższego członka rodziny wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty.

Ponadto powódki wniosły o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego na ich rzecz.

Pozwany (...) w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym oddalenie roszczenia o zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia wcześniejszego niż dzień ogłoszenia orzeczenia w sprawie, oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut przedawnienia wskazując, że roszczenia powódek przedawniają się w terminie określonym w art. 442¹ § 1 k.c., to jest w terminie trzyletnim, który winien być liczony od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie. Pozwany podał także, iż poszkodowany M. P. (1) przyczynił się do powstania wypadku, bowiem zgodnie z dokonanymi w sprawie ustaleniami, wypadek miał miejsce w godzinach nocnych, a poszkodowany znajdował się (...) Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, iż w przypadku uznania odpowiedzialności pozwanego wszelkie świadczenia ewentualnie zasądzone na rzecz powódek powinny uwzględniać

przyczynienie się poszkodowanego do zaistnienia wypadku w wysokości co najmniej 80%. Pozwany podniósł także, iż żądania powódek są rażąco wygórowane, nie udowodniły krzywdy ani szkody w żądanym zakresie. Pozwany podniósł, iż od wypadku upłynęło 15 lat, co ma niebagatelny wpływ na ukształtowanie wysokości ewentualnego zadośćuczynienia.

W piśmie procesowym z dnia 4 czerwca 2014r. powódki podniosły, że zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale Składu Siedmiu Sędziów z dnia 29 października 2013r. III CZP 50/13, na którą to uchwałę powoływał się także pozwany, do odpowiedzialności pozwanego funduszu znajduje zastosowanie przepis art. 442¹ §2 k.c. przewidujący 20-letni termin przedawnienia z tytułu szkód wynikłych z przestępstwa. Ponadto powódki zakwestionowały podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia się zmarłego M. P. (1) do powstania szkody.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 16.06.2016r. zasądził od pozwanego na rzecz: powódki E. P. kwotę 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty; powódki Z. P. kwotę 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty; powódki M. G. kwotę 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty; powódki E. R. kwotę 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty; powódki L. B. kwotę 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania w sprawie.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach.

(...)na ul. (...) w miejscowości G. doszło do wypadku drogowego w wyniku którego nieustalony samochód kierowany przez nieustalonego kierowcę najechał na tył (...) kierowanego przez M. P. (1), co doprowadziło do śmierci M. P. (1).

W chwili wypadku M. P. (2) (...). Zmarły pozostawił po sobie wdowę - powódkę E. P. oraz osierocił cztery córki - L. B., E. R., Z. P., M. G..

Zmarły w chwili wypadku mieszkał wraz z żoną E. P. oraz z córkami E. R., Z. P. M. G.. Córka M. P. (1), L. B. nie mieszkała już z rodzicami, wyprowadziła się rok przed śmiercią ojca, po tym jak wyszła za mąż.

Poszkodowany M. P. (1) prowadził wraz z żoną gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 5 hektarów. Ponadto zmarły pracował dorywczo, zajmował się murowaniem, malowaniem, pomocą przy uboju zwierząt. Zmarły nie otrzymywał znacznych dochodów. Powódka E. P. nie pracowała zawodowo, zajmowała się domem. We wspólnym gospodarstwie domowym z M. P. (1) i powódką E. P. pozostawały córki: E. R., Z. P., M. G., natomiast powódka L. B. nie mieszkała już z rodzicami, lecz nadal pomagała im w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. W dacie wypadku Z. P. (...), E. R. -(...) M. G. - (...).

Powódka E. P. była żoną M. P. (1) przez (...), tworzyli zgodny, dobry związek. M. P. (1) był dobrym mężem i ojcem, starał się dbać o rodzinę, tworzyć kochającą atmosferę w domu, jak też zapewnić godziwe warunki bytowe. Powódki tworzyły ze zmarłym zgodną kochającą się rodzinę. M. P. (1) dbał o swoje córki, często bawił się z nimi, gdy były młodsze. Zmarły miał dobry kontakt emocjonalny z córkami, równo kochał swoje dzieci i w takim samym stopniu poświęcał im swoją uwagę. Rodzina była ze sobą zżyta, wszystkich łączyły dobre i bliskie relacje.

Śmierć M. P. (1) spowodowała szok, a następnie cierpienie i smutek w rodzinie powódek, które utraciły jego codzienne wsparcie i miłość.

Nagła śmierć ojca spowodowała, iż powódki musiały przejąć znaczną część obowiązków, jakie wcześniej spoczywały na M. P. (1), co stanowiło dla nich znaczną dolegliwość emocjonalną oraz bytową. Powódki E. R., Z. P., M. G. i L. B. uczęszczały w dacie wypadku (...), jednak po śmierci ojca zmuszone były ciężko pracować na gospodarstwie, przede wszystkim po powrocie ze szkoły. Ponadto powódki szybko musiały się usamodzielnić, pójść do pracy, gdyż nie mogły liczyć na wsparcie ojca.

Powódka E. P. mimo, że była osobą (...) i przed śmiercią męża nie pracowała zawodowo, zajmowała się przede wszystkim wychowywaniem córek, po wypadku zmuszona była podjąć pracę zarobkową. W okresie ok. (...) po śmierci męża, tj. w 2002 roku powódka E. P. ponownie wyszła za mąż. Z obecnym mężem powódka związana jest nadal, mąż zamieszkał z powódką i jej córkami, pomaga w pracy w gospodarstwie, stanowi oparcie dla powódki i jej córek.

Powódki E. R., Z. P., M. G., L. B. założyły własne rodziny, obecnie pracują. Powódki mają ze sobą dobry kontakt, wspierają siebie nawzajem.

W chwili zaistnienia wypadku M. P. (1) kierujący (...) marki R. (...) o nr rej. (...) znajdował się w (...). (...)

Nieustalony kierowca przyczynił się do zaistnienia wypadku, bowiem jego postępowanie było sprzeczne z zasadami ruchu drogowego w zakresie niezachowania szczególnej ostrożności podczas manewru wyprzedzania, nie zachował wymaganego bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego pojazdu oraz oddalił się z miejsca wypadku nie udzielając pomocy poszkodowanemu.

Kierujący (...) M. P. (1) był całkowicie niezdolny do bezpiecznego prowadzenia (...), swoim zachowaniem przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego wypadku.

Powódka Z. P. pismem z dnia 22 października 2013r. za pośrednictwem pełnomocnika zgłosiła szkodę pozwanemu, który decyzją z dnia 27 stycznia 2014r. odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania, kwestionując w całości swoją odpowiedzialność.

Powódka M. G. zgłosiła pozwanemu doznaną szkodę pismem z dnia 14 grudnia 2012r., za pośrednictwem swego pełnomocnika. Decyzją z dnia 2 kwietnia 2013r. pozwany odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania, kwestionując w całości swoją odpowiedzialność wobec powódki.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, dowód z opinii biegłego, a także na podstawie zeznań powódek.

Uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Okręgowy co do zasady przyznał walor wiarygodności zeznaniom powódek E. P., E. R., Z. P., M. G. i L. B. w zakresie w jakim współgrały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Z zeznań wszystkich powódek wynikało, iż więzi jakie łączyły powódki ze zmarłym M. P. (1), były silne, prawidłowe, jak w normalnej, kochającej się rodzinie. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom powódek co do tego, iż tragiczny wypadek spowodował cierpienia i smutek w ich rodzinie. Ponadto z jasnych i szczerych wypowiedzi powódek wynikało także, iż tragiczny wypadek zmienił zwłaszcza życie córek zmarłego w ten sposób, iż oprócz zwyczajnych obowiązków jakie zwyczajowo ciąży na osobach w ich wieku, związanych z nauką, powódki zmuszone były ciężko pracować w gospodarstwie rolnym, aby móc się utrzymać.

Sąd Okręgowy odmówił waloru wiarygodności zeznaniom powódki (...)

Z uwagi na konieczność zaczerpnięcia wiadomości specjalnych, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego (...) na okoliczność przyczyn i mechanizmu powstania wypadku opisanego pozwem, przebiegu zdarzenia wskutek którego M. P. (1) poniósł śmierć oraz na okoliczność stwierdzenia czy możliwe jest ustalenie, który z uczestników przedmiotowego wypadku, tj. czy kierujący (...) M. P. (1) czy też nieustalony kierowca drugiego pojazdu naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i w jakim zakresie, w oparciu o dokumentację zawartą w aktach sprawy Prokuratury Rejonowej w Ś. o sygn. (...). Opinia sporządzona przez biegłego sądowego mgr inż. A. M. (1) była rzetelna, kompletna i spójna, a wnioski wyczerpująco uzasadnione. Ponadto biegły uzupełnił swoją opinię pisemnie i ustnie, podtrzymując zajęte pierwotnie stanowisko. Wnioski powyższych opinii były stanowcze, jasne i logiczne, dlatego Sąd Okręgowy podzielił wnioski jakie płynęły z opinii biegłego wydanej w sprawie i uznał je za swoje.

Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach wskazał, że w przedmiotowej sprawie podstaw prawnych odpowiedzialności strony pozwanej należało upatrywać w art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zgodnie z którym do zadań (...) należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziału 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości. Materialnoprawną podstawę zadośćuczynienia stanowi natomiast przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. W pierwszej kolejności zauważyć trzeba bowiem, iż obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego za ugruntowane należy uznać stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i w konsekwencji uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3.08.2008r.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutu przedawnienia roszczenia albowiem kwestia ta determinowała potrzebę prowadzenia dalszych ustaleń co do zasadności żądania. W ocenie Sądu Okręgowego podniesiony zarzut jest chybiony. W sprawie zastosowanie znajdzie art. 442 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Z mocy ustawy z dnia 16.02.2007r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. z dnia 9.05.2007r.), do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepis art. 442 § 1 kodeksu cywilnego. W dniu wejścia w życie dodanego przepisu art. 442 § 1 k.c. roszczenie strony powodowej nie było przedawnione. Kwestia przedawnienia roszczenia odszkodowawczego w przypadku zaistnienia odpowiedzialności (...) z uwagi na nieustalenie sprawcy zdarzenia stała się przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego. W uchwale podjętej w składzie 7 sędziów z dnia 29.10.2013r., III CZP 50/13, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że roszczenie

pokrzywdzonego o naprawienie szkody, wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 109a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), przedawnia się na podstawie art. 442 § 1 § 2 k.c. Przedstawiony przez Rzecznika Ubezpieczonych Sądowi Najwyższemu problem sprowadzał się do tego, czy w razie nieustalenia tożsamości sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, roszczenia poszkodowanych przedawniają się w terminie wskazanym w § 2 tego przepisu. Stosownie do treści art. 109a ust. 1 omawianej ustawy roszczenia poszkodowanego do Funduszu, o których mowa w art. 98 ust. 1 i 1a, przedawniają się z upływem terminu przewidzianego dla tych roszczeń w przepisach kodeksu cywilnego o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem

niedozwolonym. Przepisem takim niewątpliwie jest art. 442 § 1 k.c. Jak wskazano w uzasadnieniu uchwały w orzecznictwie istniały rozbieżności co do tego, czy jest możliwe stwierdzenie podmiotowych znamion przestępstwa, gdy nie ustalono tożsamości sprawcy. Zauważono, że zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą na podstawie art. 11 k.p.c. sąd w postępowaniu cywilnym, jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Wskazano, że w przypadkach nieobjętych art. 11 k.p.c. sąd cywilny ma kompetencje do samodzielnego stwierdzenia, czy czyn niedozwolony, stanowiący źródło szkody, jest przestępstwem. Musi jednak tego dokonać w zgodzie z regułami prawa karnego, co oznacza konieczność ustalenia znamion podmiotowych i przedmiotowych przestępstwa i przywołano liczne w tym zakresie jednolite orzecznictwo.

Uzasadniając rozbieżności w zakresie możliwości stwierdzenia przestępstwa, gdy nie ustalono tożsamości sprawcy, Sąd Najwyższy wskazał na odmienne funkcje odpowiedzialności cywilnej i karnej, przypominając, iż podstawową funkcją odpowiedzialności cywilnej jest zrekompensowanie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, a w przypadku odpowiedzialności karnej ważne znaczenie ma represja wobec sprawcy przestępstwa - przy przyjęciu reedukacyjnej roli wymierzonej mu kary - oraz prewencja ogólna i indywidualna, skierowana na zwalczanie i zapobieganie przestępczości. Podkreślił, że wskazana różnica, przy dostrzeganiu potrzeby przyjęcia tożsamej definicji przestępstwa na gruncie prawa karnego i cywilnego, nie może pozostawać bez znaczenia dla sposobu kwalifikowania przez sąd cywilny czynu sprawcy wypadku komunikacyjnego jako przestępstwa, w sprawach wytoczonych przez poszkodowanych przeciwko (...) na podstawie art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 u.u.o. W ocenie Sądu Okręgowego w pełni należy zgodzić się z wyrażonym w uchwale poglądem, iż w tych sprawach sąd cywilny może stwierdzić, iż czyn niedozwolony niezidentyfikowanego sprawcy wypadku komunikacyjnego stanowi przestępstwo, po uprzednim ustaleniu, na podstawie przedstawionych dowodów i przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, że sprawcy temu można przypisać winę. Oznacza to, że skierowane przeciwko (...) roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 109a u.u.o.), ulega przedawnieniu na podstawie art. 442 § 1 § 2 k.c. Pogląd ten uwzględnia interesy osób poszkodowanych wypadkami komunikacyjnymi spowodowanymi przez nieustalonych sprawców, a także uwypukla gwarancyjną rolę (...) jako instytucji uzupełniającej system ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej posiadaczy lub kierujących pojazdami mechanicznymi.

Sąd Okręgowy uznał, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy popełnione zostało przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że możliwe jest przypisanie winy sprawcy zdarzenia. W toku prowadzonego śledztwa jednoznacznie ustalono, iż doszło do wypadku w wyniku którego śmierć poniósł M. P. (1), jednak śledztwo musiało zostać umorzone z uwagi na niewykrycie sprawcy przestępstwa. W świetle tych ustaleń w ocenie Sądu Okręgowego doszło do popełnienia przestępstwa przez nieustalonego kierowcę będącego sprawcą zdarzenia. W konsekwencji roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Z uwagi na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przyczynienia, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego(...) na okoliczność przyczyn i mechanizmu powstania wypadku opisanego pozwem, przebiegu zdarzenia wskutek którego M. P. (1) poniósł śmierć oraz na okoliczność stwierdzenia czy możliwe jest ustalenie, który z uczestników przedmiotowego wypadku, tj. czy kierujący (...) M. P. (1) czy też nieustalony kierowca drugiego pojazdu naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i w jakim zakresie, w oparciu o dokumentację zawartą w aktach sprawy Prokuratury Rejonowej w Ś. (...). Opinia wydana przez biegłego sądowego (...)

A. M. (1) była rzetelna, spójna i logicznie uzasadniona, wobec czego Sąd Okręgowy podzielił wnioski przedmiotowej opinii i uznał je za swoje. Analiza zebranego materiału dowodowego pozwoliła na stwierdzenia, że przyczyną zaistnienia wypadku był niewłaściwie wykonany manewr wyprzedzania (...), poprzez niezachowanie wymaganego odstępu, a także zachowanie poszkodowanego, który poruszał się od środka jezdni do prawej strony, a tor jego jazdy i zachowanie były nieprzewidywalne, na co miało wpływ znajdowanie się (...). W tym zakresie działanie zarówno kierowcy jak i sprawcy wypadku było nieprawidłowe. Ponadto nieustalony sprawca wypadku oddalił się z miejsca wypadku nieudzielając pomocy osobie poszkodowanej. Jednocześnie mając na uwadze, że znajdowanie się M. P. (1) pod (...), należy mieć na uwadze, iż zakłóciło to funkcje psychomotoryczne kierującego, przez co stwarzał realne zagrożenie bezpieczeństwa ruchu. Położenie śladów oraz uszkodzenia pojazdu wskazuje na to, iż motocykl jechał bliżej środka jezdni, a tor jazdy był nieprzewidywalny. Znajdowanie się przez poszkodowanego pod tak dużym wpływem

(...) wpłynęło na jego sprawność psychomotoryczną, niewątpliwie był on niezdolny do bezpiecznego prowadzenia pojazdu. Dodatkowo należy zauważyć, że poszkodowany doznał bardzo silnego urazu głowy co wskazuje na to, że zaniedbał on swoje bezpieczeństwo, bowiem nie miał na głowie kasku ochronnego.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności przedmiotowej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego zmarły M. P. (1), jak i nieustalony kierowca w 50% przyczynili się do wypadku, i tym samym do powstania szkody.

Kwestią sporną wymagającą rozstrzygnięcia pozostała wysokość żadanego przez powódki zadośćuczynienia oraz odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej.

W ocenie Sądu Okręgowego na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim zeznań powódek, wysokość żadanego zadośćuczynienia wobec krzywdy powódek i naruszenia więzi rodzinnych powódek zasługiwało na aprobatę, choć nie w takiej wysokości jak żądały powódki.

Należy podkreślić, że przyznanie zadośćuczynienia członkowi najbliższej rodziny zmarłego wskutek czynu niedozwolonego nie jest zależne od pogorszenia się sytuacji materialnej tej osoby i poniesienia przez nią szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej przez nią krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc w dostosowaniu się do nowej sytuacji życiowej zmienionej przez to zdarzenie. Zadośćuczynienie ma zatem wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie wyłącznie na subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca powódek L. B., E. R., Z. P., M. G. oraz męża powódki E. P., Sąd Okręgowy miał na względzie utratę osoby bardzo bliskiej dla powódek, łączący powódki i zmarłego silny związek emocjonalny, wsparcie udzielane im przez M. P. (1). Nie ulega wątpliwości, że krzywda dziecka po stracie rodzica, z uwagi na rodzaj i siłę wzajemnych więzi, jest jedną z najbardziej dotkliwych. Powódki zawsze mogła liczyć na pomoc i wsparcie ze strony ojca, wobec czego jego śmierć niewątpliwie spowodowała silne i długotrwałe cierpienia psychiczne.

Dlatego też Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódek za zasadne, choć nie w takim zakresie, jak wносиły powódki. W okolicznościach ustalonych w sprawie Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż adekwatną sumą należną powódkom będzie kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Na ograniczenie roszczeń powódek w zakresie zadośćuczynienia wpływ miała okoliczność, iż pomimo odczuwanego bólu oraz poczucia znacznej straty po śmierci osoby bliskiej nie stały się osobami samotnymi, posiadają siebie nawzajem, a także własne rodziny, na których wsparcie duchowe z pewnością mogą liczyć w trudnych dla nich chwilach. Ponadto na ograniczenie wysokości zadośćuczynienia miały wpływ przede wszystkim znaczny upływ czasu od tragicznego zdarzenia, okoliczność, że córki zmarłego nie były już wówczas małymi dziećmi, powódki były w (...) Niewątpliwie powódki doznały niepowetowanej straty, bowiem pozbawienie udziału rodzica w życiu dziecka, jego rozwoju, dorastaniu, a także wsparciu i pomocy w dorosłym życiu jest niezbędne. Należy jednak mieć na uwadze, iż w przypadku małych dzieci krzywda związana z utratą rodzica objawia się poczuciem sieroctwa, niższą wartością wobec rówieśników, którzy mają oboje biologicznych rodziców. Powódki, jako dorosłe osoby, mogły lepiej poradzić sobie z tą stratą, z uwagi na pewną dojrzałość emocjonalną i psychiczną. Jednocześnie jednak zawsze utrata rodzica, który jest osobą najbliższą, jest ogromną stratą, która wiąże się z poczuciem pustki, osamotnienia, krzywdy i cierpienia psychicznego oraz fizycznego.

Zatem po uwzględnieniu stopnia przyczynienia się M. P. (1) do powstania szkody należało zasądzić kwoty po 25.000 zł zadośćuczynienia na rzecz każdej z powódek. Sąd Okręgowy nie różnicował wysokości należnych kwot w odniesieniu do każdej z córek zmarłego, bowiem jak wynikało z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w tym przede wszystkim przesłuchania samych powódek, ojciec kochał wszystkie córki jednakowo, w takim samym zakresie poświęcał im uwagę i czas. Krzywda i odczuwane cierpienie każdej z powódek ma charakter indywidualny, w różny sposób powódki odczuwały doznaną stratę, co zależne jest od uwarunkowań osobistych, emocjonalnych, jednakże z okoliczności sprawy wynikało, że każda z powódek ułożyła sobie życie, ma własną rodzinę. Ponadto powódki nie

korzystały z pomocy psychologicznej, tym samym Sąd I instancji doszedł do przekonania, że obiektywna ocena skutków doznanej krzywdy jest w stosunku do powódek podobna. Wprawdzie powódka L. B. rok przed śmiercią ojca wyprowadziła się z domu rodzinnego, jednakże w ocenie Sądu nie powinno to wpływać na zakres należnego jej zadośćuczynienia. Powódka także była bardzo blisko związana z ojcem, mieszkała niedaleko, planowała nawet przejąć po nim gospodarstwo rolne. Ponadto po śmierci ojca także powódka L. B. wraz z siostrami ciężko pracowała w gospodarstwie, aby pomóc w utrzymaniu go. Tym w samym brak było podstaw do pomniejszenia należnego zadośćuczynienia na rzecz powódki.

Przechodząc do żądania zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powódki E. P. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż niewątpliwie powódkę łączyły bliskie i dobre relacje z mężem, który był nieodłącznym towarzyszem jej życia, zatem jego nagła śmierć spowodowała u niej wstrząs, a potem cierpienia psychiczne. Mąż był dla powódki osobą najbliższą, co w ocenie Sądu Okręgowego uzasadniało przyznanie jej zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł. Nie może umknąć fakt, iż powódka E. P. w okresie (...) po śmierci męża weszła w nowy związek małżeński. Wprawdzie nie umniejsza to w żaden sposób cierpienia powódki, jednakże okoliczność ta wpłynęła korzystnie na stan psychiczny powódki, pomogła jej zakończyć okres żałoby. Od chwili związania z obecnym mężem powódka może liczyć na jego wsparcie, nie jest już osamotniona, rozpoczęła nowy etap w swoim życiu, a zatem odnalazła się w nowej sytuacji życiowej.

Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Obejmuje ono szeroko rozumiane szkody majątkowe, często niewymierne, w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Przewidziany w tym przepisie skutek musi mieć charakter majątkowy, przy czym rozumiane w ten sposób znaczące pogorszenie się sytuacji życiowej może być efektem nie tylko majątkowych, ale również niemajątkowych następstw utraty najbliższego członka rodziny przez osoby uprawnione. Przy ustaleniu świadczenia na podstawie art. 446 § 3 k.c. sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę różnicę pomiędzy stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a ich przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy wskazał, iż sytuacja materialna i bytowa powódek na skutek wypadku uległa znacznemu pogorszeniu. Czas ten był wyjątkowo trudny dla powódek E. R., Z. P., M. G. i L. B. bowiem oprócz tego, iż straciły ojca, który stanowił dla nich oparcie, musiały szybko wyrosnąć, zająć się pracą we wspólnym gospodarstwie, a następnie pójść do pracy. Powódki mogłyby liczyć na wsparcie ojca w załatwianiu różnych spraw życia codziennego, pomoc także pozaekonomiczną, związaną z urządzaniem domu, remontami, służeniem radą w ważnych sprawach. Zmarły był osobą troskliwą, dbającą w miarę swoich możliwości także o potrzeby materialne swoich dzieci, starał się pomagać im w różny sposób, zatem jego utrata z pewnością miała wymiar także materialny. Niewątpliwie powódki zostały pozbawione wsparcia ojca w okresie, gdy zaczynały wchodzić w dorosłe życie. Wobec tego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż sytuacja materialna powódek uległa znacznemu pogorszeniu, co uzasadniało przyznanie odszkodowania w żądanej kwocie, tj. 10.000 zł. Jednocześnie wobec ustalenia, iż zmarły przyczynił się do wypadku w 50%, kwoty te należało pomniejszyć odpowiednio o połowę, tj. po uwzględnieniu przyczynienia do kwoty 5.000 zł.

Także sytuacja bytowa i ekonomiczna powódki E. P. uległa pogorszeniu, tak jak i sytuacja córek zmarłego, przy czym nie było na tyle znaczne, aby uzasadniało przyznanie kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania. Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż zmarły nie osiągał znacznych dochodów, wobec tego zapewne pomoc finansowa, jakiej mógłby udzielić w przyszłości powódce nie byłaby znaczna. Powódka E. P. mogła liczyć na znaczne wsparcie ze strony córek, które podjęły pracę we wspólnym gospodarstwie po śmierci ojca. Należy mieć na uwadze, iż w 2002r. powódka ponownie wyszła za mąż, jej obecny partner życiowy prowadzi wspólnie z nią gospodarstwo rolne, wobec tego powódka nie została także i w tym względzie pozbawiona wsparcia materialnego.

Jako podstawę swojego orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał art. 448 w zw. z art. 24 k.c. oraz art. 446 § 3 k.c.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Co do zasady termin do spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń (tj. zapłacenia odszkodowania - art. 805 § 2 pkt 1 k.c.) wynosi trzydzieści dni licząc od daty otrzymania

zawiadomienia o wypadku. Szczególna regulacja znajduje się ponadto w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Fundusz jest obowiązany zaspokoić roszczenie, o którym mowa w art. 98 ust. 1 i 1a w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń lub syndyka upadłości. Pozwany fundusz pismem z dnia 2 kwietnia 2013r. odmówił wypłaty odszkodowania na rzecz powódek, przy czym z przedmiotowego pisma wynikało, iż powódki już z dniem 3 stycznia 2013r. zgłosiły pozwanemu szkodę. Wobec powyższego, zatem zasadnym było zasądzenie odsetek od 20.06.2014 r. jak żądały tego powódki.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

Sąd orzekł o kosztach na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła strona pozwana zaskarżając wyrok w części:

1. zasądzającej od pozwanego – (...) na rzecz powódki – E. P. kwotę 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;
2. zasądzającej od pozwanego – (...) na rzecz powódki – Z. P. kwotę 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;
3. zasądzającej od pozwanego – (...) na rzecz powódki – M. G. kwotę 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;
4. zasądzającej od pozwanego – (...) na rzecz powódki – E. R. kwotę 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;
5. zasądzającej od pozwanego – (...) na rzecz powódki – L. B. kwotę 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;
6. zasądzającej od powódki – E. P. na rzecz pozwanego – (...) kwotę 1.446,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
7. zasądzającej od powódki – Z. P. na rzecz pozwanego – (...) kwotę 1.229,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
8. zasądzającej od powódki – M. G. na rzecz pozwanego – (...) kwotę 1.229,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
9. zasądzającej od powódki – E. R. na rzecz pozwanego – (...) kwotę 1.229,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
10. zasądzającej od powódki – L. B. na rzecz pozwanego – (...) kwotę 1.229,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
11. zasądzającej od pozwanego – (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 218 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych (wynagrodzenie biegłych sądowych);
12. zasądzającej od pozwanego – (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 4.230 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych (opłaty sądowej od pozwu w zakresie w którym powódki były zwolnione);
13. zasądzającej od powódek na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 442,60 zł tytułem zwrotu części wynagrodzenia biegłych sądowych;
14. obciążającej pozostałymi kosztami sądowymi Skarb Państwa.

Zarzuciła:

1. naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 11 k.p.c. wykładanego a contrario poprzez jego niezastosowanie i pominięcie ugruntowanego stanowiska, iż sąd cywilny posiada kompetencje do samodzielnego stwierdzenia, iż czyn niedozwolony, stanowiący źródło szkody jest przestępstwem i tym samym pominięcie, że prawidłowo zastosowana wykładnia tego przepisu w niniejszej sprawie winna prowadzić do wniosku, iż sąd cywilny posiada kompetencje do

dokonania tych ustaleń we własnym zakresie, jednak nie było to możliwe w oparciu o brak stosownego materiału dowodowego, co powinno skutkować oddaleniem powództwa w całości;

2. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób niewszechstronny i nielogiczny polegający na tym, że:

a. Sąd ustalił, iż śmierć poszkodowanego w wyniku wypadku była skutkiem popełnienia przestępstwa, nie uwzględniając, że strona powodowa nie dostarczyła dowodów pozwalających na rozważenie, w oparciu o zasady prawa karnego, istnienia przedmiotowych i podmiotowych znamion przestępstwa,

b. Sąd ustalił fakt popełnienia przestępstwa przez n/n kierującego n/n pojazdem – pomimo, że podzielił wnioski opinii biegłego (...) z której wynikało, że zachowanie poszkodowanego na drodze było skrajnie nieodpowiedzialne, jak również nieprzewidywalne dla innych uczestników ruchu drogowego,

c. Sąd ustalił, iż fakt popełnienia w niniejszej sprawie przestępstwa wynika z tego, że: doszło do wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł poszkodowany oraz umorzono postępowanie przygotowawcze dot. w/w zdarzenia – ograniczając się wyłącznie do tych dwóch okoliczności jako mających świadczyć o popełnieniu przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. – podczas gdy wniosek ten nie wynika z w/w okoliczności, które w żadnym wypadku nie dowodzą, że kierujący n/n pojazdem swoim zachowaniem wypełnił przedmiotowe i podmiotowe znamiona przestępstwa;

d. w sposób niekonsekwentny i nielogiczny Sąd uznał, że śmierć poszkodowanego jest skutkiem przestępstwa, co w ocenie Sądu niweczyło podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia;

2. naruszenia przepisów postępowania tj. art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 252 k.p.c. poprzez ustalenie, że postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego korzysta z domniemania autentyczności i stanowi dowód na okoliczność przebiegu i przyczyn wypadku, oraz że został w nim urzędowo poświadczony stan faktyczny, pomimo, że dokument urzędowy korzysta z domniemania prawdziwości jedynie w zakresie tego, że nie doszło do ustalenia przestępstwa i z tego względu śledztwo zostało umorzone,

3. naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 442¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie wobec przedawnienia roszczeń powódek względem pozwanego;

4. naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 231 k.p.c. poprzez zbyt daleko idące zastosowanie domniemania faktycznego i uznanie, że w sprawie doszło do popełnienia przestępstwa, uzasadniającego zastosowanie wydłużonego terminu obliczania przedawnienia, podczas gdy nie można domniemywać popełnienia przestępstwa zwłaszcza jeśli konsekwencją jest znaczne wydłużenie terminu przedawnienia wynikających z niego roszczeń odszkodowawczych,

5. naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 235 § 1 k.p.c., poprzez ustalenie, że w sprawie zaistniało przestępstwo, podczas gdy przed Sądem I instancji nie zostały przeprowadzone dowody, które pozwoliłyby na ustalenie bytu przestępstwa;

a z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów:

6. naruszenie prawa procesowego tj. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie, tj. zasądzenie na rzecz powódek – Z. P. oraz M. G. odsetek ustawowych od zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia 2 kwietnia 2013r., podczas gdy powódka – Z. P. żądała odsetek od dnia 27 stycznia 2014r. a powódka – M. G. od dnia 3 kwietnia 2013r.;

7. naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie, że Sąd wydając wyrok bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a tym samym zasądza zadośćuczynienie i odszkodowanie przy uwzględnieniu zmiany wymiaru szkody w czasie i tym samym brak jest podstaw do uznania, że w dacie poprzedzającej wydanie orzeczenia w sprawie pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia;

8. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, iż w dniu 2 kwietnia 2013r. można było mówić o świadczeniu pieniężnym w rozumieniu art. 481 § 1 k.c., podczas gdy ustalenia dotyczące: tego czy w niniejszej sprawie doszło do popełnienia przestępstwa, terminu przedawnienia roszczenia, rozmiaru szkody i związanego z tym zadośćuczynienia zostały dokonane w toku postępowania przed I instancją, a ostateczna kwota zadośćuczynienia i odszkodowania została skonkretyzowana w wyroku;

9. naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 442¹ § 2 k.c. poprzez pominięcie, że w dacie 2 kwietnia 2013r. pozwany nie był uprawniony aby samodzielnie rozstrzygać o bycie przestępstwa i możliwości zastosowania u powódek dłuższego terminu przedawnienia roszczeń i wypłaty zadośćuczynienia, gdyż żaden inny podmiot poza sądem powszechnym, nie może sprawować wymiaru sprawiedliwości i w sposób wiążący dokonywać oceny, czy dany czyn stanowi przestępstwo;

10. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 442¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w sprawie i poprzez przyjęcie, że możliwe jest rozstrzygnięcie, iż szkoda wynika ze zbrodni lub występku pomimo nieustalenia przedmiotowych i podmiotowych przesłanek zaistnienia przestępstwa. Prawidłowa wykładnia tego przepisu w niniejszej sprawie powinna prowadzić do wniosku, iż z uwagi na nieprzedstawienie przez stronę powodową dowodów pozwalających na zrekonstruowanie okoliczności i przebiegu zdarzenia, a przez to ustalenie znamion przestępstwa, nie zostały spełnione przesłanki dla zastosowania wydłużonego terminu przedawnienia roszczeń i norma prawna wynikająca z tego przepisu nie znajdzie w sprawie zastosowania. Prawidłowa wykładnia tego przepisu winna prowadzić Sąd do wniosku, iż odsetki od ewentualnie zasądzonego roszczenia mogą zostać zasądzone dopiero od chwili przesądzenia przez Sąd o zaistnieniu przestępstwa tj. od daty wyrokowania;

11. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 109 Ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nieuwzględnienie, iż przepis ten zobowiązuje pozwanego do wypłaty w terminie 30 dni kwoty jedynie w przypadkach, w których nie istnieje konieczność dokonania wyjaśnień, od których zależy zasadność lub wysokość świadczenia, poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie; skoro w niniejszej sprawie do rozstrzygnięcia w zakresie istnienia przestępstwa, zasadności zarzutu przedawnienia doszło w wyroku;

12. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 14 pkt 1 i 2 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nie uwzględnienie, iż przepis ten dopuszcza możliwość określenia innego momentu wymagalności świadczenia ubezpieczyciela, w przypadku gdy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego, co miało miejsce w niniejszej sprawie, gdyż w wyroku Sąd winien rozstrzygnąć kwestię istnienia przestępstwa, zasadności zarzutu przedawnienia, wysokości należnego zadośćuczynienia i odszkodowania;

13. naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 448 k.c., poprzez:

a. pominięcie, że dopiero w chwili wyroku jednoznacznie określana jest zarówno odpowiedzialność pozwanego, jak i wysokość świadczenia, co skutkowało zasądzeniem odsetek od dnia 2 kwietnia 2013r. podczas gdy w przypadku zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., odsetki należą się od daty wyrokowania;

b. zasądzenie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości stanowi fakultatywne uprawnienie Sądu i nie jest roszczeniem wymagalnym przed datą jego zasądzenia poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień ogłoszenia orzeczenia w sprawie;

14. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 448 § 1 k.c. w zw. z art. 24 k.c., poprzez błędną jego wykładnię i pominięcie, iż Sąd na gruncie tego przepisu uprawniony jest do przyznania tytułem zadośćuczynienia kwoty „odpowiedniej”, a więc znajdującej oparcie w krzywdzie poniesionej na skutek śmierci osoby najbliższej, podczas gdy przyznana powódkom

tytułem zadośćuczynienia kwota nie znajduje podstaw w ustalonym w sprawie stanie faktycznym i przekracza krzywdę doznaną przez powódki na skutek straty osoby bliskiej;

15. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 232 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez zasądzenie na rzecz powódek zadośćuczynienia w znacznej wysokości pomimo, że:

a. powódki – reprezentowane w niniejszej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika – nie przedstawiły żadnego obiektywnego dowodu, który pozwoliłby na ustalenie krzywdy powódek oraz jej rozmiarów, w tym zwłaszcza w sprawie nie został przeprowadzony dowód z opinii biegłego (...), nie zeznawał również ani jeden świadek;

b. okoliczności istotne dla ustalenia zasadności i wysokości zadośćuczynienia wynikały wyłącznie z zeznań samych powódek, których zeznania – jako osób bezpośrednio zainteresowanych wynikiem sprawy i nieobiektywnych – nie stanowiły dowodu wystarczającego do uznania, że powódkom należy się zadośćuczynienie w znacznej wysokości;

16. naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób niewszechstronny i nielogiczny polegający na tym, że:

a. Sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, że subiektywne i nacechowane emocjonalnie zeznania powódek są wystarczającym dowodem pozwalającym na przyznanie na ich rzecz zadośćuczynienia w łącznej kwocie 50.000 zł, podczas gdy wiarygodność dowodu z zeznań powódek nie została w jakikolwiek sposób zweryfikowana;

b. Sąd I instancji uznał zeznania powódek za wiarygodne, podczas gdy ich wiarygodność nie została w jakikolwiek sposób potwierdzona za pomocą innych dowodów;

17. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób niewszechstronny i nielogiczny polegający na tym, że Sąd pominął okoliczności mające istotny wpływ na wysokość należnego powódkom zadośćuczynienia i przemawiające za jego obniżeniem, wskazujące na to, że poszkodowany nie mieszkał z powódkami przed śmiercią.

Wobec tak postawionych zarzutów wniosła o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w tym samym zakresie, jak również o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

2. zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódki w odpowiedzi na apelację wniosły o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona jedynie w niewielkim zakresie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania. Podziela również wywiedzione w oparciu o poczynione ustalenia konsekwencje prawne.

Odnosząc się do pierwszej grupy zarzutów pozwanego, które sprowadzają się do zakwestionowania, iż po stronie sprawcy wypadku doszło do popełnienia występku, a w konsekwencji, że w niniejszej sprawie doszło do przedawnienia należy uznać za bezzasadne.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego(...) A. M. (2) na okoliczność przyczyn i mechanizmu powstania wypadku, jego przebiegu, który z uczestników wypadku naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i w jakim zakresie.

Biegły w swojej opinii wskazał, iż analiza zebranego materiału pozwoliła na stwierdzenie, że przyczyną zaistnienia wypadku drogowego był niewłaściwie wykonany manewr wyprzedzania (...), poprzez niezachowanie wymaganego zasadami ruchu drogowego odstępu. W tym zakresie działanie kierowcy było nieprawidłowe i sprzeczne z przepisami ruchu drogowego. Kierujący pojazdem podczas wyprzedzania nie zachował szczególnej ostrożności, a zwłaszcza bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego pojazdu (opinia k. 143). Biegły wskazał również, że kierujący motocyklem był (...) co w znaczny sposób zakłóciło jego funkcje psychomotoryczne, był on całkowicie niezdolny do bezpiecznego prowadzenia (...) i swoim zachowaniem przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego wypadku (opinia biegłego k. 143, k. 182). Opinia powyższa sporządzona była w oparciu o całokształt materiału dowodowego zabezpieczonego na miejscu zdarzenia, a utrwalony w dokumentacji wypadku znajdującej się w aktach Prokuratury Rejonowej w Ś. (...). Pozwany w toku procesu skutecznie nie zakwestionował opinii biegłego, zatem Sąd Okręgowy, po uprzednim zajęciu stanowiska co do jej wiarygodności i rzetelności, przyjął ją za podstawę swego rozstrzygnięcia. W konsekwencji Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż nieznan sprawca popełnił przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Błędne są zatem twierdzenia skarżącego, iż Sąd I instancji ustalił byt prawny przestępstwa wyłącznie w oparciu o dwie okoliczności, tj. fakt, że miało miejsce zdarzenie, w którym śmierć poniósł poszkodowany oraz że w sprawie tego zdarzenia toczyło się postępowanie przygotowawcze, które zostało umorzone.

Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego powódki nie były w stanie przedstawić dalej idących dowodów winy sprawcy zdarzenia niż te, które zostały zabezpieczone przez profesjonalne, powołane do tego służby, tj. policji i prokuratury. Zarzuty skarżącego, iż powódki nie udowodniły, że doszło do popełnienia przestępstwa przez nieznanego sprawcę kierującego ciągnikiem siodłowym (...) typu (...) należy uznać za niezasadny.

W konsekwencji powyższych rozważań za bezzasadny należy uznać zarzut skarżącego naruszenia art. 442¹ § 1 k.c.

Prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, iż w niniejszej sprawie zastosowanie ma przepis art. 442¹ § 2 k.c., z którego wynika, iż okres przedawnienia, jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, wynosi lat 20 od dnia popełnienia przestępstwa. Zatem w niniejszej sprawie roszczenie powódek nie uległo przedawnieniu.

Przechodząc do kolejnej grupy zarzutów apelacji dotyczących zawyżonych kwot na rzecz powódek tytułem zadośćuczynienia należy uznać je za nieuzasadnione. Pozwany zarzuca zaskarżonemu wyrokowi, iż został oparty o zeznania powódek, które zdaniem pozwanego są nieobiektywne, podczas gdy pozwany jednocześnie nie podaje żadnych argumentów ani podstaw faktycznych, które mogłyby prowadzić do uznania tych zeznań za niewiarygodne, czy też niespójne lub niemiarodajne. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę jest z zasady zadośćuczynieniem za subiektywne poczucie krzywdy poszkodowanego. Wynika to z indywidualnego odczuwania osoby pokrzywdzonej przez skutki konkretnego zdarzenia. Zadaniem Sądu zaś jest ich ocena i zastosowanie kryteriów obiektywnych do ich zrekompensowania.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dokonał obiektywnej oceny krzywdy doznanej przez powódki mając na uwadze z jednej strony okoliczności, iż w chwili śmierci M. P. (1) (...), wkrótce się usamodzielnili i założyły własne rodziny, żona zmarłego ponownie wyszła za mąż, wszystkie powódki posiadały pewną dojrzałość emocjonalną i łatwiej mogły sobie poradzić ze stratą męża i ojca. Z drugiej strony Sąd miał na uwadze, że powódki utraciły bardzo bliską im osobę co spowodowało uczucie pustki, osamotnienia. Nie można zgodzić się w ocenie Sądu II instancji z pozwanym, że Sąd I instancji powinien przeprowadzić dowód z opinii biegłego(...) na okoliczność ustalenia stanu psychicznego powódek po śmierci ojca i męża. Z akt sprawy wynika, iż powódki nie podejmowały leczenia psychiatrycznego w związku ze śmiercią M. P. (1). Okres żałoby został zakończony, powódki ułożyły sobie życie, wszystkie założyły nowe rodziny. Ustalona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia na rzecz każdej z powódek w ocenie Sądu Apelacyjnego nie

jest rażąco wygórowana. Nadto Sąd Okręgowy uwzględnił przyczynienie poszkodowanego do zdarzenia i przyjął je na poziomie 50%. Sąd II instancji nie znalazł podstaw do kwestionowania tego ustalenia.

Przechodząc do ostatniej grupy zarzutów dotyczących ustalenia początkowego terminu naliczenia odsetek na dzień przypadający wcześniej niż data orzekania w sprawie uznać należy go za chybiony. Pozwany podnosi w apelacji, że nie był władny poczynić ustaleń co do tego, czy szkoda powstała w związku z przestępstwem oraz nie miał możliwości ustalenia jej rozmiaru.

W ocenie Sądu Apelacyjnego takie stanowisko nie zasługuje na aprobatę. Na pozwanym spoczywa ustawowy obowiązek ustalenia podstaw swojej odpowiedzialności oraz wysokości szkody. Pozwany uchybił tym obowiązkowi jako profesjonalista. Nie zlecił w postępowaniu likwidacyjnym żadnej opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków, nie dokonał weryfikacji zgłoszonych roszczeń. Pozwany zaniechał swojej aktywności w powyższym zakresie i biernie oczekiwał na wyniki postępowania karnego. Pozwany jako profesjonalista powinien w terminie wskazanym ustawą – 30 dni – podjąć działania zmierzające do wyjaśnienia okoliczności zdarzenia, podstaw swojej odpowiedzialności oraz wysokości szkody, bowiem są to czynności leżące w zakresie prowadzonej przez niego działalności. Niezasadnym jest przrzucanie tych czynności na inny podmiot, w szczególności na Sąd bądź strony postępowania. Osoby objęte ubezpieczeniem zobowiązane są jedynie do współpracy z ubezpieczycielem poprzez przedstawienie posiadanych dowodów dotyczących zdarzenia i szkody, ułatwienie ustalenia okoliczności zdarzenia, identyfikacji sprawcy, rozmiaru szkody, nie należy jednak do nich wyręczanie ubezpieczyciela w jego ustawowych obowiązkach.

Zasadnym zatem było zasądzenie odsetek od dnia 2 kwietnia 2013r. bowiem powód odmawiając wypłaty odszkodowania pismem z 3 kwietnia 2013r. powinien posiadać informacje pozwalające na zweryfikowanie szkody. Podkreślić ponadto należy, że pozwany przyznał, iż powódki zgłosiły szkodę 3 stycznia 2013r., a zatem pozwany powinien spełnić świadczenie w terminie 30 dni – art. 805 § 2 pkt 1 k.c., art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Zasadny okazał się jedynie zarzut pozwanego naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie, tj. zasądzenie na rzecz powódek – Z. P. oraz M. G. odsetek ustawowych od zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia 2 kwietnia 2013r., podczas gdy powódka – Z. P. żądała odsetek od dnia 27 stycznia 2014r., a powódka – M. G. od dnia 3 kwietnia 2013r.

Istotnie Sąd Okręgowy orzekł w zakresie odsetek ponad żądanie powódek – M. G. oraz Z. P..

W powyższym zakresie Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. uwzględnił zaskarżony wyrok i orzekł zgodnie z wnioskiem apelacji. W pozostałej części na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. uznając, że powódkom należy się całość kosztów procesu jakie poniosły przed Sadem Apelacyjnym bowiem uległy one jedynie w nieznaczącej części żądaniom apelacji.